

Kronika Dnia

Rok I

Poniedziałek, 31. grudnia 1945.

Nr 243.

POLACY W NIEMCZECH. P.C.K. w Niemczech zwrócił się z apelem do wszystkich Polaków, by rozglądali się wśród dzieci niemieckich, czy czasem które z nich nie zdradza przynależności do narodowości polskiej. Należy przy tym pamiętać, że Niemcy ukrywają fakt posiadania porwanych dzieci polskich, a dzieci te mogą mówić już tylko po niemiecku i posiadać niemieckie papiery. W wszelkie spostrzeżenia należy donosić przez najbliższe władze polskie. "DZIENNIK POLSKI" pisze: Przekazanie administracji w ręce niemieckie nie pozostanie bez wpływu na los Polaków w okupacji amerykańskiej. Mimo opieki ze strony UNRRA trudno patrzeć bez obaw w przyszłość i pominąć paradoksalność sytuacji, kiedy obywatele narodu sprzymierzonego w kilka miesięcy po zwycięstwie raz jeszcze znajdują się w stosunku zależności od pokonanego wroga, którego nie nawiasem jest wypróbowana i niezapomniana. Dlatego bardzo aktualne staje się pytanie, które Amerykanie pomogą, a dotąd całkowicie zlekceważają, jakkolwiek zapewne nie jest im obojętne, co zamierzają uczynić z Polakami, którzy odmówią ostatecznie powrotu do kraju w obecnych warunkach? Czy jedyną polityką, jakiej od władz amerykańskich mogą oczekiwać, jest odebranie im jakiegokolwiek nadziei życia życiem ludzi wolnych? Czy jedyną przyszłością, jaką ofiarują, jest perspektywa przystąpienia do państwa uzależnionego od psudo-nawróconych Niemców, która ma złamać ich decyzję i włożyć im w usta słowa, które wypowiadali Polacy, opuszczający Norwegię: "Jeżeli życie mamy w niewoli w Niemczech, wolimy żyć w niewoli we własnym kraju". Jeśli chodzi o Niemców, to nikt już nie wyraża wysiedlencom sympatii, która była w modzie w okresie odżegnywania się od nazizmu. Zuchwałość swą Niemcy pozwalają tak daleko, iż oskarżają wysiedlenców, przywiezionych na pracę przymusową, o kolaborację z hitleryzmem, i głoszą jawnie swą wyższość nad Polakami. Przejawiając się wrogosć w stosunku do Polaków i władz okupacyjnych przestają dziwić, jeżeli nawet Niemcy zniwola obóz koncentracyjny stracili "sympatię" swych rodaków i specjalną pomoc, udzielaną im, uważają, jest także za krzywdzącą dla ogółu Niemców. - Ten sam dziennik pisze w kilka dni później: Bez względu na to, ilu Polaków nie wyjadzie do kraju, daleko pozostanie ich w Niemczech będzie niemożliwe. Nie należy bowiem zapominać, że ze wschodu napływają znaczne miliony Niemców i że w zagęszczonej i poważnie zrujnowanej zachodniej części Niemiec trzeba będzie dla nich szykować miejsce, dach nad głową i wyżywienie. Sami Niemcy zaczynają już myśleć o bliższej i dalszej przyszłości i w planach tych myśl o państwie przetrwania. Rzeczy wszystkich cudzoziemców odgrywać będzie rolę bardzo istotną. Przede wszystkim będą chcieli pozbyć Polaków. Zohydza ich już dziś antypolska propaganda, sachona m.i. perfidnie ze wschodu, zwalająca na Polaków odpowiedzialność za wysiedlanie Niemców z terenów, które objęła administracja rządu warszawskiego. Może też stoczyć wkrótce naszych wysiedlenców w Niemczech taka nienawiść, że życie, mimo opieki alianckiej i własnej, stanie się koszmarem. W dodatku zaczęła wracać do Niemiec tysiące młodych jenców niemieckich. Będą chcieli mieć pracę i miejsce dla siebie. Obecność ich wzmoże antypatię do elementu polskiego, siedzącego w obozach w większości bezczynnie, karmionego i jako tako odzianego. Trzeba sobie z tego zdać sprawę po krótkim czasie, abysmy nie byli na wiosnę, a najpóźniej latem przyszłego roku, zaściankami "faktami dokonany", których już nie będzie można odrobic.

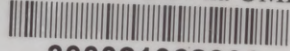
NOWE PRAWO Od jutra obowiązywać będzie w Polsce dekret z 25. IX. 1945 o **MALŻENSKIE** . prawie małżeńskim. Poza szczegółami, które już podaliśmy, warto zwrócić uwagę na nast. postanowienia: Obrzęd religijny może odbyć się przed ślubem lub po ślubie cywilnym. Małżeństwo, zawarte poza granicami Polski, podlegające co do formy prawu, obowiązującemu w miejscu zawarcia. Małżeństwo nie, zawarte w formie tylko religijnej, o ile prawo danego kraju uznaje je za wystarczające, jest ważne w/g prawa polskiego.

i nie wymaga powtórzenia ceremonii przed urzędnikiem stanu cywilnego. Małżeństwo jest ważne tylko wtedy, gdy narzeczeni posiadają zdolność prawną jego zawarcia. Obywatel polski, zamieszkały za granicą, podlega w tym wzgl. dzie przepisom prawa polskiego i w razie jego pogwałcenia małżeństwo jest nieważne. Nie posiadają zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa m.i. osoby, które nie ukończyły 18-ego roku życia (władza opiekuńcza może jednak udzielić zezwolenia), oraz osoby, dotknięte chorobą umysłową, weneryczną w stanie zaraźliwym, lub gruźlicą otwartą. Nieważne jest małżeństwo m.i. zawarte pod wpływem poważnej groźby. Małżeństwo może być zawarte w którymkolwiek urzędzie stanu cyw. w Polsce bez względu na miejsce zamieszkania narzeczonych. Zapowiedzi nie są wymagane. Za zezwoleniem sądu możliwe są małżeństwa przez pełnomocnika. Małżeństwa, zawarte zgodnie z prawem dotychczasowym, pozostają ważne. Prawo nie dopuszcza rozwodów za wzajemną zgodą obojga małżonków, lecz wymaga istnienia przyczyn, świadczących o trwałym rozkładzie małżeństwa. Ustawa wymienia szereg przyczyn przykładowo: cudzołóstwo, złośliwe opuszczenie, prowadzenie życia hulawczego lub niemoralnego itd. Jeżeli istnieje jedna z przyczyn rozwodowych, może być rozwiązane małżeństwo, zawarte również przed wejściem w życie n.wej ustawy. Sąd może odmówić rozwodu, jeżeli dobro dzieci małoletnich (nie mających 18 lat) stoi temu na przeszkodzie. Od 1.I.1946 do 31.XII.1948 dekret ułatwia rozwody, postanawiając, że w tym czasie sąd musi przeczyć rozwód, jeżeli małżonkowie po co najmniej 3-letnim trwaniu małżeństwa zgodnie tego żądają. W tym wypadku wszelkie przyczyny są zbędne i sąd nie może odmówić rozwodu bez względu na dobro małoletnich dzieci. Sąd musi również przeczyć rozwód, jeśli jedno z małżonków zdeklarowało na obszarze Gubernatorstwa lub woj. białostockiego przynależność do narodu niemieckiego. Dekret zawiera nadto przepisy o zaręczynach i skutkach odstąpienia od nich, o prawach i obowiązkach małżonków, bezwzględnie równych wobec prawa, o obowiązkach rodziców wobec dzieci i stanowisku dzieci w razie rozwiązania lub unieważnienia małżeństwa.

ZE SPRAW POLSKICH. R. Warszawa podaje kilka dalszych wyjątków z exposé p. Osóbki-Morawskiego: Rząd nosi się z zamiarem wprowadzenia specjalnego podatku oświatowego na poprawę bytu nauczycieli. Zwycięstwo rządu jedn. nar. jest możliwe tylko jeśli partie demokr. wystąpią do wyborów w jednym bloku. W przeciwnym wypadku "zwycięstwo może być pozorne." Repatriacja z ZSRR obejmie Polaków, którzy "tam wyemigrowali lub zostali wysiedleni" Polska poprze na konferencji pokojowej Francję w sprawie jej wschodniej granicy. W dyskusji dużo uwagi poświęcono "wypadkom w Łodzi" jako "zorganizowanym przez NSZ, a nie odruchowym". W Łodzi zagnieździł się spakobiercy Niewiadomskich. Wśród pewnych grup młodzieży stwierdzono tendencje endeckie i reakcyjne. Zarzucano P.S.L., że walczy z demokracją. Prof. Szymanowski bronił młodzieży tym, że brakuje dostatecznej ilości profesorów. Do walki ze wstecznictwem wśród młodzieży należy przystępować ostrożnie, by nie popsuć sprawy. Atakowano rektora Dąbrowskiego z Poznania, oraz ministra poczt. Jeden z członków K.R.N. żądał większej pomocy dla repatriantów, wśród których są również żywioty twórcze. Min. odbudowy Kaczorowski m. i. zapowiedział, że na obszarach wielkich zniszczeń od Narwi do Wisłoki przewiduje się budowę jednego budynku gospodarczego na zagrodę, oraz baraków na 25 tys. izb, by wydobyć ludzi z podziemi. Kraj. Rada Nar. uchwaliła następnie jednogłośnie votum zaufania dla rządu. P. Mikołaj, język imieniem PSL oświadczył, że wniosek popiera, i że jego stronnictwo nie jest opozycyjne, ani antyrządzieckie. = R. WARSZAWA podało tekst trzech not, wymienionych między Pragę a Warszawą. Z braku miejsca podamy je później.

U.S.A. PREZ. TRUMAN w czwartkowym przemówieniu do narodu ameryk. zwrócił się o podarcie dla swojej polityki interwencji w sprawy wewnętrzne, m. i. w zetargi o zarobki. = W KONGRESIE w/g R. Londyn rozpocznie się na najbliższym posiedzeniu debata nad ratyfikacją pożyczki dla Anglii. Zapowiada się ostrą i zacieklą walkę. Wielu demokratów i republikanów wystąpi poza linię partyjne. Przeciwnicy pożyczki wystąpią z wnioskami, zmierzającymi do uchronienia Stanów Zjedn. przed stratami. = MIN. WOJNY GEN. PATERSON udał się w podróż inspekcyjną i odbędzie rozmowy z d-ami ameryk. w Japonii, Chinach i Niemczech.

Biblioteka Główna UMK



300021068396